

Sygn. akt I KZ 8/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale Prokuratora Krajowego Departamentu ds. Wojskowych płk Gerarda Konopki

w sprawie **W. J.**

skazanego z art. 231 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 2022 r.

zażalenia Prokuratora Okręgowego w P.,

na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P.

z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn. akt Ko (...) stwierdzającego nieważność

wyroku Sądu Marynarki Wojennej w G.

z dnia 23 grudnia 1985 r., sygn. akt Sm (...)

utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Najwyższego Izby Wojskowej

z dnia 18 lutego 1986 r., sygn. akt Rw 52/86

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł**

I. zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

### UZASADNIENIE

W. J. wyrokiem Sądu Marynarki Wojennej w G. z 23 grudnia 1985 r., sygn. akt Sm (...), został uznany za winnego popełnienia czynu wyczerpującego znamiona art. 231 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym

obowiązku obrony PRL (k. 118) Wyrok ten, po rozpoznaniu rewizji, wyrokiem Sądu Najwyższego Izby Wojskowej z dnia 18 lutego 1986 r., sygn. akt Rw 52/86, został utrzymany w mocy (k. 148).

W dniu 20 października 2020 r. Do Wojskowego Sądu Okręgowego w P. wpłynął wniosek pełnomocnika W. J. o stwierdzenie nieważności wskazanych wyżej wyroków oraz o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z 10 marca 2021 r., sygn. akt Ko (...), na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 24. poz. 149 ze zm.) – dalej także jako ustawa lutowa, stwierdził nieważność wyroku byłego Sądu Marynarki Wojennej w G. z 23 grudnia 1985 r., sygn. akt Sm (...) wydanego w sprawie W. J. (k. 193). Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu zażalenia prokuratora, postanowieniem z 30 września 2021 r., sygn. akt I KZ 14/21 uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P., po ponownym rozpoznaniu sprawy, postanowieniem z 3 grudnia 2021 r., sygn. akt Ko (...), na podstawie art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1, art. 4 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1693) stwierdził wobec W. J. nieważność wyroku byłego Sądu Marynarki Wojennej w G. z 23 grudnia 1985 r., sygn. akt Sm (...) oraz wyroku Sądu Najwyższego Izby Wojskowej z 18 lutego 1986 r., sygn. akt Rw 52/86). Orzeczeniem tym rozstrzygnięto jednocześnie o kosztach postępowania.

Na to postanowienie zażalenie złożył Prokurator Okręgowy w P., zaskarżając je w całości na niekorzyść W. J., podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym ustaleniu, że zaistniał adekwatny związek przyczynowo skutkowy pomiędzy działalnością opozycyjną W. J., a wydaniem wobec niego skazującego wyroku byłego Sądu Marynarki Wojennej w G. z dnia 23 grudnia 1985 r. sygn. Sm

(...), co skutkowało niesłusznym uznaniem, że wzmiankowany wyrok skazujący stanowił wyraz represji karnej z powodu jego działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, że wyrok ten zapadł wyłącznie z powodu motywowanego głównie przekonaniem pacyfistycznym W. J. od obowiązku pełnienia służby wojskowej i pozostawał bez związku z jego działalnością opozycyjną o charakterze niepodległościowym, oraz prowadzi do konstatacji, że unieważnienie wyroku byłego Sądu Marynarki Wojennej w G. było niezasadne, albowiem w realiach przedmiotowej sprawy nie zmaterializowały się - określone w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego przesłanki uzasadniające stwierdzenie nieważności przywołanego orzeczenia byłego Sądu Marynarki Wojennej w G..

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o zmianę postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 3 grudnia 2021 r., sygn. Ko (...) i nieuwzględnienie wniosku o stwierdzenie nieważności wyroku byłego Sądu Marynarki Wojennej w G. z dnia 23 grudnia 1985 r., sygn. Sm (...) wydanego w sprawie W. J..

Pełnomocnik W. J. w pisemnej odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie zaskarżonego postanowienia w mocy.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Zażalenie nie jest zasadne.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. ponownie procedując w niniejszej sprawie przeprowadził wszystkie niezbędne czynności procesowe, zgromadzony materiał dowodowy poddał właściwej ocenie, a następnie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jakie są wymagane w kontekście zastosowania art. 1 ust. 1 ustawy lutowej. Zgodnie z tym przepisem za nieważne uznaje się orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, poczynwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był

związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczenia wydane za opór przeciwko kolektywizacji wsi oraz obowiązkowym dostawom.

Efektywność wniosku złożonego na podstawie wskazanego wyżej przepisu zależna jest od wykazania, że represje jakich doznał wnioskodawca były następstwem jego działania na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub nastąpiły z powodu prowadzenia takiej działalności. Postępowanie osoby represjonowanej zarówno podmiotowo jak i przedmiotowo powinno zmierzać do odzyskania niepodległości, a osoba prowadząca taką działalność musi mieć pełną tego świadomość. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że „działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego” stanowią jedynie świadome i celowo podejmowane działania, zmierzające do odzyskania przez Polskę suwerenności, niezawisłości, samostanowienia (zob. np. postanowienie z SN 13 grudnia 2021 r., I KA 8/21 i wskazane tam orzecznictwo).

Oczywiste jest przy tym, że nie każdy przejaw sprzeciwu, niesubordynacji, a nawet czynnego oporu wobec władzy, także wyrażona wobec niej krytyka, mogą być wystarczającymi przesłankami do oceny takich zachowań jako element działalności niepodległościowej. Celem wspomnianej ustawy jest bowiem rehabilitacja osób, które faktycznie działały na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a czynnikiem decydującym w tej mierze są nie tylko określone poglądy polityczne, lecz rzeczywista działalność represjonowanych będąca wyrazem ich opozycyjnych przekonań.

Treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wskazuje, że Wojskowy Sąd Okręgowy w sposób właściwy rozważył wszystkie okoliczności niniejszej sprawy i prawidłowo uznał, że zostały spełnione przesłanki o jakich mowa w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej, a więc między innymi wymagany przez ten przepis charakter działalności W. J., a także związek przyczynowy pomiędzy jego działalnością, której elementem była odmowa odbycia służby wojskowej, a zapadłym w tym zakresie orzeczeniem, jakim był skazujący wyrok b. Sądu Marynarki Wojennej w G.

Podkreślić należy w pierwszej kolejności, co w realiach niniejszej sprawy ma zasadnicze znaczenie, że wyrok skazujący, rozważany jako forma represji w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy lutowej, może ale nie musi wprost i bezpośrednio nawiązywać do działalności politycznej określonej osoby w kontekście jej niepodległościowego wymiaru. Możliwe jest dokonanie ustalenia o związku pomiędzy treścią wyroku, jako formą represji, a działalnością określonej osoby na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego na podstawie również innych dowodów zgromadzonych w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy lutowej.

W niniejszej sprawie konieczne zatem było dokonanie ustaleń, jaką działalność prowadził W. J., co było jej przedmiotem, jakie były jej cele, a także środki działania, a także czy w stosunku do niego i jego środowiska były podjęte jakiegokolwiek działania służby bezpieczeństwa, związane z rozpracowaniem. Dopiero w kontekście tych wszystkich okoliczności można było rozważyć, czy wyrok skazujący, którego unieważnienia wnioskodawca domagał się w niniejszym postępowaniu, może być uznany za reakcję w stosunku do jego działalności, a więc czy może być on uznany za formę represji związanej z tą działalnością. Z tego procesowego obowiązku Sąd Okręgowy w P. wywiązał się w sposób należyty.

Zaznaczyć jednocześnie trzeba, że nie do zaakceptowania jest wyrażony w zażaleniu skarżącego pogląd, że uchylanie się od pełnienia służby wojskowej w siłach zbrojnych Państwa Polskiego, niezależnie od tego, kiedy i w jakim miejscu taka odmowa wystąpiła, nie może być postrzegana za przejaw działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy lutowej. Stanowisko to jest tym bardziej nietrafne, że w dalszej części zażalenia skarżący wskazał, że nie kwestionuje ówczesnej działalności W. J. na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, która została bezspornie w sprawie ustalona.

Istota niniejszej sprawy sprowadza się natomiast do tego, że w kontekście działalności organizacji „W.” nie sposób oddzielić płaszczyzny pacyfistycznej w jakiej ruch ten funkcjonował od niepodległościowej, na co prawidłowo zwrócił uwagę Wojskowy Sąd Okręgowy w P.. Zastrzec zarazem należy, że Sąd

Najwyższy stoi na stanowisku, że odmowa służby wojskowej w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., a więc również i uchylenie się od niej, może być w niektórych sytuacjach uznana za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Warunkiem takiej oceny wskazanego zachowania określonej osoby jest ustalenie, że zachowanie to było ukierunkowane przeciwko działalności wojska jako narzędzia władzy autorytarnej, przy użyciu którego władza ta realizowała jej cele w zakresie polityki wewnętrznej lub zewnętrznej, wskazujące na brak suwerenności państwa, które to cele nie były związane z obronnością, a nadto osoba ta wyraźnie swoje stanowisko manifestowała. Oczywiście jest więc, że poglądy i przekonania pacyfistyczne określonej osoby i odmowa z ich powodu służby wojskowej nie mogłyby samoistnie przemawiać za oceną takiej odmowy jako zachowania niepodległościowego w rozumieniu ustawy lutowej.

Uwzględniając powyższe trzeba odnotować, że Wojskowy Sąd Okręgowy w P. prawidłowo ustalił, iż w treści Deklaracji założycielskiej ruchu „W.” z 14 kwietnia 1985 r. stwierdzono m.in., że „nie ma pokoju tam, gdzie zlikwidowano tradycyjne wartości polityczne, gdzie stworzono systemy państwowej represji, przymusu ideologicznego, gdzie pozbawiono jednostkę praw do samodzielności i inicjatywy. Nie ma więc pokoju w rządzonej przez komunistów Polsce.” Deklaracja ideowa ruchu „W.” uznawała za uprawnione wszelkie dążenia do niezależności narodowej, zaś podstawowym fundamentem działania Ruchu była walka o prawa obywatelskie, wolność religijną i niepodległość narodową. Nadto, stwierdzała, że najskuteczniejszą drogą do wywalczenia przez społeczeństwo swoich praw jest walka bez przemocy. Konieczne jest bowiem wypracowanie metod walki bez przemocy, które byłyby skuteczne w warunkach komunistycznego totalitaryzmu.

W. J. jako współzałożyciel ruchu „W.” reprezentował poglądy zawarte w obu powołanych wyżej Deklaracjach, zaś Wojskowy Sąd Okręgowy w P. słusznie ustalił również, że poglądy te zostały przez niego wyrażone osobiście i wprost w wywiadzie udzielonym przed zatrzymaniem, gdzie wskazał, że armia jest instytucją, która pozwala komunistom utrzymać się u władzy, wojsko jest podporą tej władzy i jeśli z tą władzą się nie zgadzamy to przede wszystkim nie możemy wchodzić w skład jej podstawowej instytucji armii (s. 2 uzasadnienia zaskarżonego

postanowienia). Nie ulega zatem wątpliwości, że wnioskodawca jako działacz organizacji niepodległościowej, tj. Ruchu „W.”, jako jeden ze sposobów walki o niepodległość, walki z komunistycznym reżimem, uważał wszelkie działania osłabiające armię, jako narzędzia opresji tego reżimu. Działaniem o najprostszym charakterze, dostępnym dla każdego, kogo dotyczył obowiązek odbycia służby wojskowej, a kto zarazem realizował deklaracje Ruchu „W.”, była odmowa odbycia tej służby, przy czym co istotne, odmowa ze ściśle określonych powodów.

Powody te zostały przedstawione przez W. J. w toku postępowania w sprawie Sm (...) b. Sądu Marynarki Wojennej w G., zarówno w postępowaniu sądowym, jak i przygotowawczym. O ile na etapie postępowania sądowego wnioskodawca ograniczał się do podniesienia powodów pacyfistycznych, to w postępowaniu przygotowawczym dwukrotnie odwołał się wyraźnie do powodów politycznych, odpowiadających treści wyżej powołanych deklaracji, co trafnie miał w polu widzenia Sąd I instancji (s. 9-10 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia). W wyjaśnieniach tych W. J. wyraźnie wskazał cyt.: „nie zgadzam się z posunięciem typu interwencja Wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w roku 1968, czy udział żołnierzy L. w działaniach „G.” i w okresie stanu wojennego (...)”, a nadto, że udział w tych wydarzeniach „nie ma nic wspólnego z działaniami na rzecz obrony ojczyzny (...) Jestem przeciwnikiem totalitaryzmu” (k. 35, 40-41 akt sprawy Sm (...)). Oczywiście przy uwzględnieniu tych wypowiedzi musi być zatem to, że W. J. przedstawiał swoje poglądy w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, a były to poglądy odpowiadające deklaracjom organizacji „W.”, do której należał i którą zakładał, a niepodległościowego charakteru tej organizacji, a więc zarówno celów, jak i środków jej działania, skarżący nie kwestionuje.

Przy uwzględnieniu powyższego nie może więc ulegać wątpliwości, że obu orzekającym w sprawie Sm (...) sądom, a więc zarówno b. Sądowi Marynarki Wojennej w G., jak i Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego, znana była motywacja uchylania się od służby wojskowej W. J., związana wprost z negacją państwa autorytarnego, jaką w tamtym okresie była Polska Rzeczpospolita Ludowa oraz jednego z narzędzi jego działania, jakim była armia. Trudno zarazem o bardziej odpowiedni przykład wdrażania w życie celów organizacji, która przecież dążyła do

uzyskania pełnego prawa do samostanowienia przez Polskę, a więc jednego z elementów suwerenności, w walce, która zakładała nieużywanie przemocy.

Działanie wnioskodawcy ukierunkowane było na pozbawienie armii udziału w niej jego osoby, a więc oddziaływało niekorzystnie ilościowo na jej stan, a także miało wymiar propagandowy, gdyż postawa W. J. była postawą znaną, co również musiało mieć negatywny wpływ na ocenę armii przez inne osoby. Pierwszy ze wskazanych aspektów działania wnioskodawcy, choć może wydawać się nieistotny w skali ilościowej armii, należy oceniać z punktu widzenia tego, co wnioskodawca mógł uczynić realizując osobiście cele deklaracji Ruchu „W. – mógł po prostu uchylać się obowiązku służby wojskowej, co też uczynił, wyrażając zarazem w sposób nieskrępowany powody swojej decyzji także na etapie prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego. Przy uwzględnieniu treści materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy Sm (...), nie może zatem budzić wątpliwości wiedza orzekających sądów o powodach zachowania W. J. i jego determinacji, co powoduje, że wydany wyrok skazujący musi być postrzegany jako reakcja na tak prezentowane zachowanie wówczas oskarżonego. Nie może być argumentem przeciwko temu stanowisku fakt, że w żadnym z uzasadnień wydanych wyroków nie ma nawiązania do wypowiedzi wnioskodawcy i celów jego postępowania, skoro na gruncie obowiązującej wówczas procedury karnej sąd był zobowiązany do uwzględnienia wszystkich okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej (art. 357 k.p.k. z 1969 r.). Istotne jest natomiast, że cele działania wnioskodawcy zostały przez niego wyraźnie wyartykułowane, pozostając w zgodzie z celami i środkami działania organizacji niepodległościowej, do której należał, a więc ruchu „W.”.

Nie może mieć decydującego znaczenia eksponowany przez skarżącego fakt, że działania, w tym represyjne i operacyjne podejmowane przez służby specjalne w stosunku do członków organizacji „W.” wiązały się z jej działalnością pacyfistyczną oraz działalnością na gruncie ekologii. Nie sposób przecież racjonalnie oczekiwać, by w dokumencie b. Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych dotyczącego rozpracowania ruchu „W.” znajdowały się jakiegokolwiek zapisy o niepodległościowym charakterze tej organizacji. Oczywiste jest, że



pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych nawet w tajnych dokumentach nie kwestionowali niepodległości PRL. Z punktu widzenia służb specjalnych z pewnością było natomiast istotne to, że aspekt pacyfistyczny działania ruchu „W.” negatywnie wpływał na pobór i organizację zasadniczej służby wojskowej. Powód działania członków ruchu, w tym W. J., został określony w deklaracjach ruchu i był przez nich realizowany. Nadto, z dokumentu w postaci Uzupełnienia meldunku nr 87 z 10 marca 1987 r. wynika, że „wobec ustalonych i rozpoznanych osób uczestniczących w „W.” przeprowadzono od początku jego istnienia wiele szeroko zakrojonych działań zarówno profilaktycznych, represyjnych, jak i operacyjnych mających na celu spowodowanie odstąpienia od nielegalnej działalności” (k. 261), co stanowi ogóle sformułowanie dotyczące wszystkich osób, uwzględniające wiedzę WUSW o charakterze i celach ruchu „W.”. W sytuacji, kiedy za środek działania tej organizacji ukierunkowanej na osiągnięcie celu niepodległościowego należy uznać odmowę służby wojskowej, nie można jedynie do aspektu pacyfistycznego ograniczać inspiracji organów wojskowych do powodowania karania określonych osób przez Kolegia ds. Wykroczeń, czy też występowania na drogę sądową wobec W. J. (k. 262, s. 10 Uzupełnienia meldunku nr 87), a takie nietrafne założenie wynika z treści uzasadnienia zażalenia prokuratora.

Chybiony jest również podniesiony w zażaleniu argument, że przestępstwo uchylania się od służby wojskowej jest czynem zabronionym również w aktualnie obowiązującym ustawodawstwie, zwłaszcza że skarżący wskazuje w konsekwencji, że zastosowanie art. 231 ust. 3 ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL nie musiało (podkr. SN) mieć charakteru politycznego i należeć wyłącznie do specyfiki instrumentów represji w PRL. Rzeczywiście w pewnych okolicznościach odmowa służby wojskowej nie musiała mieć takiego charakteru, jednakże sam skarżący zdaje się nie wykluczać, że taki charakter mieć mogła. Jak już zaznaczono, ustalenie takiego charakteru odmowy służby wojskowej zależy od konkretnych okoliczności zachowania osoby, która uchyla się tej od służby, przyczyn jej zachowania oraz prezentowania tych przyczyn na zewnątrz. Uwzględnienie tych wszystkich okoliczności w realiach niniejszej sprawy przemawia

za tym, jak słusznie przyjął Wojskowy Sąd Okręgowy w P., że wydane na podstawie powołanego przepisu wyroki miały charakter represyjny.

Nie sposób również podzielić wskazanego wyżej argumentu także z tego powodu, że nie rzecz wyłącznie w tym, jakie dokładnie przestępstwa typizował system prawa karnego PRL i czy aktualnie istnieją ich odpowiedniki, pozwalające na aksjologicznie pozytywną ich ocenę oraz praktykę stosowania, ale w tym, jakie dobra prawne w rzeczywistości były i są chronione przez przepisy typizujące te same przestępstwa w różnych porządkach prawnych i czy dobra te są tożsame. Taka konstatacja mogłoby dopiero sankcjonować w całości działalność organów wymiaru sprawiedliwości okresu PRL. Pojawia się natomiast retoryczne pytanie, czy można postawić znak równości pomiędzy zachowaniem sprawcy godzącym bezpośrednio lub pośrednio w ustój i organy państwa autorytarnego, jakim była Polska Rzeczpospolita Ludowa, a zachowaniem sprawcy naruszającym dobra demokratycznego państwa prawa, jakim jest obecnie Rzeczpospolita Polska. Wydaje się oczywiste, że takiego znaku równości stawiać nie można co powoduje, że tak jak niezasadne jest porównanie podstaw odpowiedzialności karnej w określonym zakresie, niezasadne jest również porównanie reakcji karnoprawnej zastosowanej w różnych okresach historycznych wobec osób działających w różnych warunkach i z różnych powodów.

Ubocznie należy odnotować, że polityczny aspekt zachowania W. J., za które został skazany wyrokami będącymi przedmiotem niniejszego postępowania został uwzględniony w zastosowaniu wobec niego ustawy z 23 grudnia 1985 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz. U. Nr 26, poz. 126), przez Izbę Wojskową Sądu Najwyższego, która postanowieniem z 30 września 1986 r., sygn. akt Sn 15/86 (k. 208 akt sprawy Sm (...)), na wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego, darowała karę orzeczoną wyrokiem będącym przedmiotem niniejszego postępowania, zarządzając niezwłoczne zwolnienie W. J. z Zakładu Karnego. Decyzja o darowaniu kary musiała przyjmować za swą podstawę założenie, że W. J. przypisanego mu czynu dopuścił się z pobudek politycznych, przy czym określenie „pobudki polityczne” uwzględniające cele i środki działania W. J. jako członka ruchu „W.” w

nomenklaturze obecnie obowiązującego porządku prawnego i w realiach niniejszej sprawy, nakazują utożsamiać je z celami niepodległościowymi, o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał zażalenie za niezasadne, rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego w myśl regulacji z art. 13 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.